



Woda wytryskująca ze skały

Woda jest niezbędna do życia, stanowi ok. 70% masy dorosłego człowieka. Człowiek bez wody jest w stanie przeżyć ok. 7 dni. Kiedy jesteśmy bardzo spragnieni, to zrobimy wszystko, aby się napić – nieważne ciepłej czy zimnej wody, oby jak najszybciej.

Dziś w większości ludzie w domach mają wodę w kranie. Dawniej na wsi jedynym źródłem wody dla człowieka była studnia, przy kopaniu której trzeba było się sporo napracować. Czasem woda znajdowała się płytko, czasem bardzo głęboko, a zdarzało się, że nie dokopano się do niej wcale. U mnie na wsi znajdowało się kilka studni, w niektórych woda była bardzo niesmaczna, nie nadawała się nawet dla bydła. Stanowiło to duży problem.

Naród żydowski wędrując po pustyni nie miał możliwości wykopania studni, aby mieć zapewnioną wodę. W Starym Testamencie mamy opisane dwie sytuacje, w których woda pojawia się w sposób cudowny. Wydarzenia te dzieją się w tym samym miejscu, na pustyni Syn. Pewnego dnia Izraelici poczuli się bardzo spragnieni, zaczęli szemrać i narzekać do Mojżesza z powodu braku wody. *I wyruszył cały zbór synów izraelskich na rozkaz Pana z pustyni Syn i szli od postoju do postoju. I rozłożyli się obozem w Refidim, gdzie lud nie miał wody do picia. I spierał się lud z Mojżeszem, mówiąc: Dajcie nam wody do picia! Mojżesz im odpowiedział: Dlaczego spieracie się ze mną? Dlaczego kusicie Pana? Ale lud miał tam pragnienie i szemrać przeciw Mojżeszowi, mówiąc: Czy dlatego wyprowadziłeś nas z Egiptu, aby przyprawić nas i dzieci nasze, i dobytek nasz o śmierć z pragnienia? I wołał Mojżesz do Pana, mówiąc: Co mam począć z tym ludem? Niewiele brakuje a ukamienują mnie. I rzekł Pan do Mojżesza: Przejdź się przed ludem i weź ze sobą kilku ze starszych Izraela. Weź także do ręki laskę swoją, którą uderzyłeś Nil i idź! Oto Ja stanę przed tobą na skale, tam, na Horebie, a ty uderzysz w skałę i wytryśnie z niej woda, i lud będzie pił. Mojżesz uczynił tak na oczach starszych Izraela - 2 Mojż. 17:1-7.*

Drugie wydarzenie zapisane jest w 4 Mojż. 20:2-13, gdzie czytamy: *Lecz zbór nie miał wody, zebrali się więc przeciw Mojżeszowi i przeciw Aaronowi. I kłócił się lud z Mojżeszem, mówiąc: Obyśmy to byli pomarli wtedy, gdy nasi bracia pomarli przed Panem! Dlaczego przywieśliście zgromadzenie Pana na tę pustynię? Czy dlatego, abyśmy tu pomarli, my i nasze bydło? I dlaczego to wyprowadziliście nas z Egiptu, czy dlatego, aby nas przywieść na to nędzne miejsce, gdzie nie ma zboża, fig, winorośli i jabłek granatu, a zwłaszcza nie ma wody do picia? Mojżesz i Aaron odeszli sprzed zgro-*

madzenia, skierowali się ku wejściu do Namiotu Zgromadzenia, upadli na swoje twarze i wtedy ukazała im się chwała Pana. I przemówił Pan do Mojżesza tymi słowami: Weź laskę i zgromadź zbór, ty i Aaron twój brat. Przemówcie na ich oczach do skały, a ona wypuści z siebie wodę. Wydobędziesz dla nich wodę ze skały i napiosz zbór i ich bydło. Mojżesz wziął laskę sprzed oblicza Pana, jak mu Pan rozkazał. Zgromadził tedy Mojżesz i Aaron zbór przed skałą. I rzekł do nich: Słuchajcie, przekorni! Czy z tej skały wydobędziemy dla was wodę? I podniósł Mojżesz rękę swoją, i uderzył dwa razy swoją laską o skałę. Wtedy trysnęła obficie woda i napił się zbór oraz ich bydło. I rzekł Pan do Mojżesza i do Aarona: Ponieważ mi nie zaufaliście, aby mnie uwielbić na oczach synów izraelskich, dlatego nie wprowadzicie tego zgromadzenia do ziemi, którą im daję. Drugi fragment różni się nieznacznie od pierwszego. Panu Bogu nie spodobało się, że Mu nie zaufali i nie uwielbili Jego Imienia, za co zostali ukarani.

Powstaje zatem pytanie, co ta woda symbolizuje? Myślę, że symbolizuje ona naukę Pisma Świętego, Prawdę. Studnia symbolizuje też całą Biblię, którą najpierw trzeba otworzyć, podobnie jak studnie, aby zacząć napijać z niej naukę. W wielu zapisach biblijnych są opisane spotkania przy studniach. W Jan 4:14 jest napisane o wodzie, która daje żywot wieczny. Woda jest również największym środkiem czyszczącym. Jeżeli ktoś z narodu izraelskiego był nieczysty, najpierw musiał się umyć w wodzie, a potem mógł przebywać z resztą narodu. Nasze obmycie następuje przez słowo Prawdy i łaski, oznacza ciągły proces oczyszczania się od wszelkiej zmyzy ciała i ducha.

Jako duchowy Izrael czy nie kusimy Pana? Czy nie szukamy innych źródeł z lepszymi wodami ponieważ to, co mamy, wydaje nam się, że traci smak? Pan zapewnia nas, że kto napije się z wody, którą On daje, już nigdy nie zapagnie.

Zastanawiam się też dlaczego akurat woda jest symbolem Prawdy? Czy czasem woda nie powoduje kataklizmów, nieszczęść? Pierwsze, co przychodzi mi na myśl to potop. Przez wody potopu Pan Bóg zniszczył Pierwszy Świat i było to coś strasznego, ale patrząc z punktu widzenia Pana Boga, On oczyszczał ziemię dla nowego świata. Tak jak już wspominałem, woda oczyszcza. Klimat w ostatnich latach bardzo się zmienił. W Polsce prawie co roku dochodzi do podtopień i powodzi, które powodują wielkie straty. Ludzie coraz bardziej są z tego powodu niezadowoleni, narzekają, że wina za taki stan rzeczy leży po stronie Pana Boga. Jednakże, dopóki nie zapanuje Boski porządek na ziemi, wciąż niesprawiedli-



wość i trudy życia będą udziałem ludzkości.

Obecnie żyjemy w czasach, gdzie można znaleźć wiele źródeł mówiących o prawdzie, ale czy jesteśmy w stanie rozpoznać tę prawdziwą Prawdę? Czy badamy, czy ta woda nie jest skażona? Czy szukamy innej skały, aby wydobywać z niej wodę?

Umiłowani, bądźmy rozsądnymi Izraelitami i trzymajmy się tej kosztownej Prawdy, która wypływa ze skały, którą jest nasz Pan Jezus. A tak czyniąc dostaniemy obfite błogosławieństwo w niebie. Amen.

Ceban Paweł